



**Uchwała nr 669
Senatu Uniwersytetu w Białymstoku
z dnia 2 lipca 2008 r.**

w sprawie nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym

Na podstawie art. 62 ust. 1 pkt. 11 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164 poz.1365 z późn. zm.) Senat Uniwersytetu w Białymstoku zwraca się do Senatów wszystkich polskich Uniwersytetów o poparcie inicjatywy nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym poprzez zmianę brzmienia art. 3 ust. 1 wymienionej ustawy.

Na poparcie swego stanowiska Senat Uniwersytetu w Białymstoku załącza opinię prof. dr hab. Stanisława Prutisa.

*Przewodniczący
Senatu Uniwersytetu w Białymstoku*

Prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz

Ocena przepisów ustawy
„Prawo o szkolnictwie wyższym” regulujących status
„uniwersytetu” jako uczelni wyższej.

Zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 ustawy z 27.05.2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, wyraz „uniwersytet” może być używany w nazwie uczelni, której jednostki organizacyjne posiadają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora co najmniej w dwunastu dyscyplinach, w tym przynajmniej po dwa uprawnienia w dziedzinach nauk humanistycznych, społecznych lub teologicznych, matematycznych, fizycznych lub technicznych, przyrodniczych oraz prawnych lub ekonomicznych.

Przepis ten określa prawne wymogi warunkujące uzyskanie lub zachowanie przez uczelnię statusu „uniwersytetu”. Co jednak istotne, przepis ten nie tylko budzi wątpliwości interpretacyjne, ale obciążony jest błędem prawnym. Nie zwrócono mianowicie uwagi, że zachodzi niespójność pomiędzy dziedzinami nauki, wymienionymi omawianym przepisem, a dziedzinami nauki określonymi przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów, na podstawie ustawy z 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym... (Dz.U. nr 65, poz. 595).

Na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych, to Centralna Komisja jest organem, który określa, w drodze uchwały, dziedziny nauki oraz dyscypliny nauki (dyscyplina naukowa może być tożsama z dziedziną nauki). W uchwale Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z 24.10.2005 r. w sprawie określenia dziedzin nauki i dziedzin sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych (M.P. nr 79, poz. 1120) określono 21 dziedzin nauki (i sztuki) oraz wchodzące w ich skład dyscypliny naukowe.

Niespójność pomiędzy obiema regulacjami polega na tym, iż nie wszystkie dziedziny nauk wymienione w art. 3 ust 1 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, są uznane za dziedziny nauk w rozumieniu ustawy o stopniach naukowych, Innymi słowy, nie wszystkie dziedziny nauk, o których mowa w art. 3 ust. 1 prawa o szkolnictwie wyższym mają charakter

„dziedziny nauki” jako **kategorii prawnej**, określonej na mocy upoważnienia ustawowego art. 3 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym.

Dziedzinami nauki, jako kategorią prawną, zgodnie z przepisami uchwały CK z 24.10.2005 r. są (w kolejności alfabetycznej wykazu) m.in.:

3. Nauki ekonomiczne (obejmujące 3 dyscypliny),
5. Nauki fizyczne (obejmujące 4 dyscypliny),
6. Nauki humanistyczne (obejmujące 17 dyscyplin),
8. Nauki matematyczne (obejmujące 2 dyscypliny),
12. Nauki prawne (obejmujące 3 dyscypliny),
14. Nauki techniczne (obejmujące 20 dyscyplin),
15. Nauki teologiczne (dziedzina jest tożsama z dyscypliną).

Spośród dziedzin nauk wymienionych w art. 3 ust. 1 prawa o szkolnictwie wyższym „nauki społeczne” oraz „nauki przyrodnicze” nie mają charakteru „dziedzin nauki” jako kategorii prawnej; uchwała CK nie określa takich dziedzin nauki ani dyscyplin wchodzących w ich skład.

W języku potocznym, czy też naukowym, wiadomo jest czym różnią się „nauki społeczne” od „nauk przyrodniczych”. Jeżeli jednak pojęcia te użyte są w ustawie dla określenia wymogów prawnych stawianych uczelniom, winny być one precyzyjnie określone. Brak takiego określenia, sprecyzowania jakie dyscypliny naukowe wchodzi w skład tak nazwanych dziedzin, podważa w istocie wykonalność przepisu art. 3 ust. 1 prawa o szkolnictwie wyższym. Brak jest bowiem podstawy prawnej do autorytatywnego rozstrzygnięcia w sytuacji sporu lub niepewności, czy dana dyscyplina, z której uprawnienia doktoryzowania posiada uczelnia, ma być uznana za naukę społeczną lub przyrodniczą.

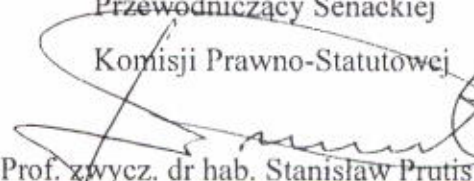
Konkludując stwierdzić należy, iż nie można egzekwować obowiązku nabycia uprawnień do doktoryzowania w zakresie nauk przyrodniczych, czy społecznych, kiedy nie ma prawnego określenia takich dziedzin nauki jako kategorii prawnych, a szczególnie nie ma sprecyzowanych dyscyplin naukowych wchodzących w skład w/w dziedzin.

Przestrzeganie zasad poprawnej legislacji, jako jedna z reguł państwa prawnego, wymaga wyeliminowania niespójności pomiędzy w/w przepisami. Co do sposobu usunięcia niespójności, decyzja należy do ustawodawcy. Osobiście opowiadam się za nowelizacją art. 3 ust. 1 prawa o szkolnictwie wyższym, albowiem należałoby zrezygnować w naszej legislacji ze zbiorczego określenia „nauki społeczne”, należące do dorobku poprzedniego okresu.

Nowelizacja przepisu art. 3 ust. 1 prawa o szkolnictwie wyższym, wymagająca dostosowania dziedzin nauki do klasyfikacji uchwalonej przez Centralną Komisję, wymaga

także starannej redakcji, aby wyeliminować rozbieżności interpretacyjne, jakie wywołuje obecna redakcja przepisu. Chodzi mianowicie o zwrot mówiący o uprawnieniach w dziedzinach nauk: „matematycznych, fizycznych lub technicznych”. Spór interpretacyjny polega na tym, czy wymóg posiadania 2 uprawnień dotyczy tych 3 dziedzin nauk łącznie, czy też konieczne jest posiadanie 2 uprawnień z dziedziny nauk „fizycznych lub technicznych” oraz 2 odrębnych uprawnień z dziedziny nauk matematycznych. Za interpretacją, że należy 3 dziedziny traktować łącznie przemawia nie tylko redakcja przepisu, lecz także sytuacja w dziedzinie nauk matematycznych. Zgodnie z uchwałą Centralnej Komisji z 24.10.2005 r., dziedzina „Nauki matematyczne” obejmuje 2 dyscypliny nauki: 1) informatykę, 2) matematykę. A zatem traktując nauki matematyczne jako odrębną dziedzinę, w której należy posiadać 2 uprawnienia do doktoryzowania dochodzimy do sytuacji, iż za „uniwersytet” można uznać uczelnię, która, niezależnie od wszelkich innych dziedzin nauki, musi posiadać uprawnienia do doktoryzowania z informatyki i matematyki. Wydaje się, iż tak kategoryczne stawianie wymogów nie w pełni jest zgodne z zasadą autonomii szkół wyższych zapisaną w art. 70 ust. 5 Konstytucji RP.

Dla zapewnienia wykonalności przepisu art. 3 prawa o szkolnictwie wyższym nowelizacja tego przepisu jest niezbędna. W konsekwencji, zgodnie z zasadą zaufania do stanowionego prawa, należy przedłużyć terminy, wyznaczone uczelniom przez ustawę, do spełnienia wymogów warunkujących zachowanie statusu i nazwy „uniwersytetu”. Zgodnie z art. 255 ust. 1 prawa o szkolnictwie wyższym, uczelnie mają 5-cio letni termin, od wejścia w życie ustawy, na spełnienie wymogów określonych w art. 3. Wydaje się, iż po nowelizacji przepisu art. 3 ust. 1 zasadne byłoby wydłużenie tego terminu o kolejne 5 lat. Nadmienić przy tym należy, iż jednolity termin – 30 czerwca 2010 r. – ustanowiony dotychczas dla wszystkich uniwersytetów, niezależnie od daty powstania uczelni, jest tylko pozornie zgodny z zasadą równoprawnego traktowania podmiotów prawa i wymaga zmodyfikowania.

Przewodniczący Senackiej
Komisji Prawno-Statutowej

Prof. zwyczaj. dr hab. Stanisław Prutis